



INSCENIZACJA 3

Obsada:

Dziecko PDMD

Kobieta

Mężczyzna

Narrator

Apostoł 1

Apostoł 2

Apostoł 3

Apostoł 4

Jezus

Maryja

Chór

Żołnierz 1

Żołnierz 2

Św. Paweł (Szawel)

Św. Tereska z Lisieux

Piotruś de'Arville

Siostra Domikanka Matki Abrikozow

Św. Joanna Beretta Molla z dzieckiem

O. Michał Tomaszek OFMConv

O. Zbigniew Strzałkowski OFMConv

Dziesięcioro dzieci ustawiających piramidę

SCENA I

(Cicha muzyka. Kobieta, dziecko PDMD i mężczyzna wchodzi tyłem z trzech różnych stron i zderzają się ze sobą. Zdziwieni patrzą na siebie).

DZIECKO PDMD:

O co w tym wszystkim chodzi?



MĘŻCZYŻNA:

A o co pytasz?

DZIECKO PDMD:

Na religii siostra nam mówiła o trzech bardzo ważnych dniach w Kościele, ale to takie trudne słowo...

KOBIETA:

Triduum Paschalne?

DZIECKO PDMD:

Tak, właśnie tak. Wiem już też, że Pan Jezus umarł i zmartwychwstał, abyśmy my mogli żyć.

KOBIETA:

Słuchajcie, to może usiądziemy sobie i o tym porozmawiamy. Właśnie rozmyślałam, że wielu z nas, choć nadal jest chrześcijanami, często wstydzi się przyznawać do swojej wiary.

MĘŻCZYŻNA:

A ja ostatnio zastanawiałem się, co to znaczy, że mamy innym głosić Ewangelię. Przecież to chyba dotyczyło dawnych czasów...

KOBIETA:

Jeśli wrócimy do początków, to może na nowo zrozumiemy to wszystko?
(Siadają z boku sceny).

SCENA II

(Na scenę wchodzi apostołowie oraz Maryja).

APOSTOŁ 1:

Minęły już trzy dni od Jego śmierci.

APOSTOŁ 2:

A ja myślałem, że On wyzwoli Izrael spod okupacji Rzymu.

APOSTOŁ 3:

Wierzyliśmy, że Jego królestwo obejmie całą ziemię.



APOSTOŁ 4:

I co teraz?

APOSTOŁ 1:

Musimy się ukrywać, bo inaczej nas uśmiercą za to, że z Nim byliśmy...
(Na scenę wchodzi Jezus i staje między apostołami).

JEZUS:

Pokój wam! Dana jest Mi wszelka władza na niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. Oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.

MARYJA:

Dzieci, pomódlcie się i ruszajcie w drogę, bo wiele jest owieczek, które trzeba przyprowadzić do owczarni.

APOSTOŁ 1:

Bracia, módlmy się tak, jak nas nauczył Jezus.

WSZYSCY:

Ojcze nasz, któryś jest w niebie...

Chór: *Nie lękajcie się, ja jestem z wami*

APOSTOŁOWIE (rozchodząc się w różne strony i cicho mówią):
Jezus cię kocha...

SCENA III

(Na scenę wchodzi dwaj żołnierze z Szawłem).

SZAWEŁ:

Jestem Żydem z urodzenia, z pokolenia Beniamina, obywatelem Rzymu po ojcu. Szukam chrześcijan, którzy doprowadzili wielu moich braci do odstępstwa od wiary. Muszą za to odpowiedzieć śmiercią.

(Nagle staje przed nim Jezus).



JEZUS:

Szawle, Szawle, czemu mnie prześladujesz?

SZAWEŁ:

Panie, kim jesteś?

JEZUS:

Ja jestem tym, którego prześladujesz. Wstań, idź do miasta, a tam powiedzą ci, co masz czynić dalej.

(Żołnierze, którzy byli z Szawłem prowadzą go za scenę).

SCENA IV

NARRATOR:

Paweł przez trzy dni i noce nic nie widział i nic nie pił, ale serce jego zostało otwarte na Prawdę. Kiedy odzyskał wzrok, udał się na pustynię, by się modlić. Następnie z wielką mocą zaczął nauczać wszystkich o Jezusie, który zmartwychwstał.

(Wychodzi Paweł i staje przy mapie świata).

PAWEŁ:

Chciałem dotrzeć z Dobrą Nowiną do wszystkich ludzi. Wielu nowych chrześcijan pozyskałem dla Jezusa. Po swojej pierwszej podróży misyjnej postanowiłem udać się w drugą, aby umocnić nowych chrześcijan. Pewnej nocy przyśnił mi się człowiek, który chciał, żebym do nich przyszedł. I tak ruszyłem do Grecji, gdyż Pan zapowiedział, że wyśle mnie do pogan. W trzeciej podróży odwiedziłem swoich nowych braci chrześcijan, tak spośród żydów, jak i pogan. Wiem, że w dobrych zawodach uczestniczyłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem, tylko...

JEZUS:

Pawle, popatrz, Ewangelia rozeszła się na cały świat, posialiście ziarno. A czyż z jednego ziarna nie będzie wielu owoców, które będą w sobie kryły kolejne ziarna? Spójrz, nadchodzą ci, którzy wyrosli z ziaren rzuconych przez ciebie i twoich następców...

Chór: *Jezus, Jezus, Jezus*



SCENA V

(Wchodzi św. Tereska z Lisieux, podchodzi do Jezusa i Pawła).

ŚWIĘTA TERESKA (ma w rękach serce):

Przez całe swoje życie chciałam, Jezu, coś dla Ciebie zrobić. Wymyślałam, że będę w samym sercu Kościoła, to znaczy, że będę Cię bezgranicznie kochać.

JEZUS:

Wiem. Byłem z tobą.

NARRATOR:

Dziś wszyscy doskonale znamy tę siostrę zakonną – to św. Teresa od Dzieciątka Jezus, patronka misji.

Chór: *Dziękuję Ci, Panie*

(Na scenę wchodzi chłopiec, w rękach trzyma hostię).

PIOTRUŚ DE'ARVILLE:

Pokochałem Cię, Jezu, całym sercem. Przyjmowałem Cię codziennie w Komunii św. przez jeden rok. Dałeś mi taką siłę, że mój starszy brat też Cię zaczął codziennie przyjmować, potem mama, a na koniec również tata, gdyż każdą Komunię św. ofiarowywałem za jego nawrócenie. W chwili mojej śmierci on również Cię pokochał, choć wcześniej mówił, że Ciebie nie ma.

JEZUS:

Byłem z tobą.

NARRATOR:

Wielu z was zna tego chłopca. To Piotruś de'Arville.

(Wchodzi siostra Dominikanka Matki Abrikozow. W rękach ma Pismo Święte).

SIOSTRA:

Było nas zaledwie 20. Chciałyśmy Cię, Jezu, głosić w swoim kraju, w Rosji. Jednak nam tego zabraniano. Żyłyśmy więc w ukryciu. Nie mogły-

śmy nosić habitów. Mimo to prześladowano nas, mówiąc, że jesteśmy wrogami państwa, bo się modlimy. Uwięziono nas i część z nas tam zmarła. Po wielu latach wypuszczono pozostałe, które również zmarły w rozproszeniu. Jezu, w Rosji nadal wielu ludzi szuka Boga.

JEZUS:

Byłem z tobą.

Chór: *Laudate omnes gentes*

(Na scenę wchodzi Joanna Beretta Molla z dzieckiem na rękach).

NARRATOR:

A oto idzie matka, która tak dalece kochała życie, że urodziła dziecko, wiedząc, że sama umrze. Wybrała swoją śmierć, aby dziecko mogło żyć. To święta Joanna Beretta Molla.

JEZUS:

Byłem z nią.

(Na scenę wchodzi męczennicy franciszkańscy).

OJCIEC MICHAŁ TOMASZEK (niesie kroplę krwi):

Powoli rozwijaliśmy naszą misję w Peru, ale okazało się, że jesteśmy niewygodni dla pewnej grupy.

OJCIEC ZBIGNIEW STRZAŁKOWSKI (z kroplą krwi):

Zabrali nas, wywieźli i zastrzelili, ponieważ uczyliśmy jak być dobrym, uczciwym, bo tego uczył nas Jezus. I to dla Jezusa zwyciężyliśmy, oddając życie za wiarę.

JEZUS:

Byłem z wami.

NARRATOR:

Swoje życie oddali dla Jezusa. Dziś są błogosławionymi męczennikami. To franciszkanie o. Michał Tomaszek i o. Zbigniew Strzałkowski.

JEZUS:

To jeszcze nie koniec. Inni wciąż idą za nimi.

(Na scenę wchodzi dzieci z sali. W rękach mają kartony. Ustawia-



ją z nich piramidę. Na pułkach widnieją napisy: dobre słowo, dobre uczynki, jałmużna, post, przebaczenie, uczciwość, żal, skrucha, dobre postanowienia, comiesięczna spowiedź.

DZIESIĘCIORO DZIECI USTAWIAJĄCYCH PIRAMIDĘ:

Jezus żyje, żyje w nas.

JEZUS:

Królestwo moje rośnie powoli, ale mieszkań jest wiele. Oby tylko ludzie nie zapomnieli o tym, że potrzebuję ich rąk, że jestem z nimi po wszystkie dni aż do skończenia świata

(Zakończenie. Pusta scena. Wstaje kobieta, mężczyzna i dziecko PDMD).

DZIECKO PDMD:

Od dziś nigdy nie będę wstydził się Jezusa. Chcę dla Niego żyć. Z radością będę zapraszać kolegów do modlitwy i dobrych uczynków w intencji misjonarzy i dzieci z krajów misyjnych.

KOBIETA:

Wiem już, że Jezus pragnie, abym głosiła Jego Ewangelię swoim życiem. Jako wzór stawiam sobie Joannę Berettę Molłę, aby z miłością podejmować odważne, ewangeliczne decyzje.

MĘŻCZYŻNA:

Do dziś wydawało mi się, że uczciwość nie popłaca. Teraz już wiem, że uczciwość w pracy, wierność w małżeństwie, czas spędzony z dziećmi to największy skarb, to nasza droga do nieba, to nasze głoszenie Ewangelii innym rodzinom.

CAŁA TRÓJKA :

Jezus żyje, żyje w nas!

Chór: *Idźcie na cały świat i nauczajcie wszystkie narody*

S. Daniela Radomska OP